

**Sygn. akt I ACa 567/15**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SO del. Ewa Mierzejewska
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad  
w W. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o rentę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt I C 193/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie I zasądza od Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. na rzecz M. K. tytułem renty:

a) 68 633 [sześćdziesiąt osiem tysięcy sześćset trzydzieści trzy] zł za okres od dnia 16 września 2005r. do dnia 4 lipca 2011r.

z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011r.;

b) 29 434 [dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery] zł za okres od dnia 5 lipca 2011r. do dnia 17 stycznia 2014r.

z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2014r.;

c) począwszy od dnia 18 stycznia 2014r. rentę w wysokości po 1000 [tysiąc] zł miesięcznie, płatną do dnia 18 każdego miesiąca

z góry, z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminowi płatności;

d) w pozostałej części powództwo oddala;

2. w punkcie II zasądza od Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. na rzecz M. K. kwotę 30 996 [trzydzieści tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć] zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu;

3. uchyla punkt IV;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. na rzecz M. K. 2 214 [dwa tysiące dwieście czternaście] zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym odpowiadającym wynagrodzeniu dla pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu.

I A Ca 567/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad w W., z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., o rentę – oddalił powództwo, koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł, nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa i przyznał od Skarbu Państwa adw. P. S. 15.498,00 zł tytułem wynagrodzenia brutto za nieopłaconą pomoc prawną w obu instancjach.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zasada odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. została przesądzona wyrokiem częściowym Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2013 roku, którym zasądzono na rzecz powódki zadośćuczynienie i odszkodowanie za krzywdę i znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki z tytułu śmierci męża w wypadku.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2012 roku w sprawie sygn. akt (...) oddalono apelację strony pozwanej i interwenienta ubocznego od tego wyroku.

Okoliczności wypadku były bardzo dramatyczne.

W dniu 16 września 2005 r. M. i J. małż. K. jechali samochodem osobowym od strony W. w kierunku L. drogą krajową nr (...). Kierowcą pojazdu był J. K., a jego żona – powódka, M. K. siedziała na przednim fotelu pasażera.

W okolicach B. z usytuowanego w pasie drogowym drzewa topoli oderwał się konar drzewa, który spadł na przednią część pojazdu i szybę oraz wbił się do jego wnętrza raniąc J. K.. Wbity konar przeszedł pomiędzy przednimi siedzeniami i zatrzymał się na tylnym siedzeniu. J. K. stracił panowanie nad samochodem i przejechał przez przeciwległy pas ruchu uderzając w barierkę ochronną znajdującą się na lewym poboczu drogi. W wyniku doznanych w wypadku obrażeń ciała zmarł tego samego dnia w szpitalu.

J. K. i M. K. byli małżeństwem od 19 września 1987 r. Ze związku mieli dwoje dzieci - córkę K., l. 24 oraz syna K., l.22. Syn powódki studiuje i aktualnie pozostaje na utrzymaniu matki, natomiast starsza córka powódki pracuje.

J. K. był lekarzem w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni (...) w D.. Pracował na stanowisku dyrektora i osiągał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 3.080,00 zł netto miesięcznie (4.644,00 zł brutto). W 2005 r. za okres 8 miesięcy tego roku J. K. z tytułu pracy w NZOZ oraz prywatnego gabinetu lekarskiego uzyskał dochód brutto wynoszący łącznie 48.228,23 zł, tj. 32.532,95 zł netto (zaświadczenie – k. 367). Miesięcznie zatem jego dochód wyniósł 4.066,62 zł netto. Prowadził także prywatną praktykę lekarską posiadając specjalizację I stopnia w zakresie chorób wewnętrznych. (zeznania powódki - k. 67, 594-594v, 851v, 1132v-1333, zaświadczenie o zarobkach – k. 42).

Sąd szczegółowo ustalał wysokość dochodów powódki, które osiągała po śmierci męża.

Powódka jest lekarzem, specjalistą chorób wewnętrznych II stopnia. Ostatnio pracowała w NZOZ (...), osiągając z tego tytułu dochód w wysokości ok. 3.800,00 zł netto (5.500,00 zł brutto) oraz prowadziła indywidualną praktykę specjalistyczną w zakresie chorób wewnętrznych, z której osiągała dochody w zróżnicowanej wysokości (zeznania powódki - k. 851v, 67v, 1132v-133, umowa o pracę - k. 1120). Powódka utrzymuje się obecnie z renty rodzinnej w wysokości ok. 2.000,00 zł. Z uwagi na nieporozumienia z pracodawcą wypowiedziała dotychczasową umowę o pracę. Jest zdolna do pracy (zeznania świadków K. K. (3) i K. K. (4) – k. 1230v-1231). (zeznania powódki - k. 67, 851 v, 970, 1132v-1133, odpisy asc – k. 589, 590, zeznania świadka K. K. (3), zeznania świadka K. K. (4) – k. 1230v-1231).

Od lipca 2009 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne w związku ze stwierdzonymi u niej objawami zespołu paranoidalnego (schizofrenia). Zdiagnozowana u niej choroba, jako endogenna, w ocenie Sądu nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, jakiemu uległ mąż powódki (opinia biegłych psychiatry i psychologa - k. 935 – 940 i k. 969 – 970).

W dniu 19 stycznia 2005 r. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zawarł z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna Oddział w Ł. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w zakresie szkód powstałych w związku z zarządzaniem i administrowaniem siecią dróg krajowych na okres od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. (pismo - k 8; dołączone akt szkody Nr (...)).

Sąd Okręgowy stwierdził, że deliktowa odpowiedzialności pozwanego co do zasady została prawomocnie przesądzona wyrokiem uwzględniającym żądanie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powódka ostatecznie sprecyzowała roszczenie o rentę w piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. żądając renty po mężu płatnej od dnia jego śmierci (16 września 2005 r.) w wysokości po 1.000zł miesięcznie, płatnych na koniec miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za uchybienie płatności każdej z rat, począwszy od dnia 30 października 2005 r.

Powódka uzasadniała wysokość dochodzonej renty w ten sposób, że gdyby żył jej mąż dochody małżonków wynosiłyby kwotę ok. 8.000 zł miesięcznie, a więc kwotę po 2.000 zł na każdego z członków rodziny. Przy dochodach osiągniętych przez powódkę dochód ten wynosi jedynie ok. 1.000 zł na członka rodziny, gdyż wyłącznie na powódce ciąży obowiązek utrzymywania uczących się dzieci. Zatem gdyby mąż powódki żył to na jej osobę przypadłoby w budżecie rodzinnym ok. 2.000,00 zł miesięcznie, a kwota ta nie przekracza usprawiedliwionych potrzeb rodziny i jej poszczególnych członków. (k. 1104-1106).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa kwestionując wyliczenia powódki oraz wskazując, że wcześniej zasądzone kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania wypłacone jej i dzieciom powódki rekompensują w pełni szkodę odniesioną przez powódkę.

Zgodnie z art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Zasądzenie renty obligatoryjnej nie jest zależne od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem ani od tego czy zmarły faktycznie te obowiązki wykonywał.

Celem renty odszkodowawczej, o jakiej mowa w art. 446 § 2 k.c., jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego.

W rozumieniu art. 446 § 2 k.c. zaspokojenia potrzeb może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, które rzeczywiście zaspakajane były przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykaczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego

w rozumieniu art. 135 k.r.o. Za przyjętą wykładnią przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. Celem renty jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania.

W wypadku śmierci jednego z małżonków powodującej zmniejszenie się dochodu przeznaczonego na pokrycie potrzeb pozostałych członków rodziny, każdy z nich uzyskuje indywidualne roszczenie o zasądzenie renty, która zgodnie z jej kompensacyjnym charakterem przywróci naruszoną równowagę i wyrówna uszczerbek w możliwościach zaspokajania na równej stopie ich potrzeb o charakterze alimentacyjnym.

Sąd stwierdził, że przy założeniu, że dochody męża powódki nie ulegałyby istotnemu zwiększeniu, gdyż okoliczności takiej nie wykazano, hipotetyczna suma dochodów netto małżonków w rozliczeniu na lata wyniosłaby w przybliżeniu od 6400zł do 8400zł, co pozwala przyjąć, że dochody w przeliczeniu na członka rodziny wynosiłyby od ok. 1500zł do 2100zł.

W ocenie Sądu M. K. nie udowodniła wydatków jakie przed zdarzeniem ponosiła wraz z mężem na utrzymaniu, wychowanie, leczenie czy też edukację dwojga dzieci, które w chwili śmierci ojca miały odpowiednio 15 i 17 lat, ani też wydatków ponoszonych na bieżące utrzymanie domu i kwot przeznaczanych na zaspokajanie własnych i indywidualnych potrzeb każdego z małżonków. Powódka nie udowodniła również poziomu tych wydatków po wypadku.

Powódka oparła się wyłącznie i jedynie na kryterium wyższego dochodu uzyskiwanego przez męża przed zdarzeniem oraz dochodu jaki mógłby uzyskać pracując do 65 roku życia (vide: pozew z uzasadnieniem k. 43), bez wykazywania jakichkolwiek potrzeb własnych i członków swojej rodziny (vide: k. 366).

W ocenie Sądu żadne ze wskazanych pism procesowych nie zawierało argumentacji w zakresie potrzeb, jakie dotychczas były zaspokajane przez zmarłego, a które na skutek śmierci J. K. miałyby zaspokajać ustalona na rzecz powódki renta. Zasadność roszczenia zależała od relatywnie precyzyjnych, a nie zupełnie przybliżonych jak przy odszkodowaniu ustaleń, w jakim zakresie środki dostarczane przez zmarłego lub jego osobiste starania wyrażone w pieniądzu, przyczyniały się do tworzenia tej części dochodów, która była zużywana na pokrycie potrzeb członków rodziny w zakresie ich utrzymania i wychowania, w tym przypadku szczególnie na rzecz powódki M. K..

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie udowodniła różnicy pomiędzy jej sytuacją przed i po śmierci męża J. K.. Nie udowodniła również zarobkowych i majątkowych możliwości zmarłego w chwili wypadku i ich prawdopodobnej wysokości w przyszłości.

Sąd wskazał wprawdzie, że w sprawie mógłby znaleźć zastosowanie art. 322 k.p.c. gdyż renta ma charakter odszkodowawczy, a istnienie szkody jest niewątpliwe, ściśle jej ustalenie w zakresie zmiennych elementów jest niemożliwe lub nader utrudnione. Jednakże stwierdził, że samo wskazywanie przez powódkę jedynie wysokości dochodzonego roszczenia rentowego, bez odniesienia do własnych potrzeb i wydatków jest niewystarczające dla uwzględnienia roszczenia.

Sąd ubocznie podniósł, że powódka posiadała w chwili śmierci męża własne źródło utrzymania. Rezygnacja powódki z pracy była spowodowana wyłącznie jej decyzją. Wysokość uzyskiwanego przez nią dochodu byłaby porównywalna z wysokością wynagrodzenia jakie hipotetycznie mógłby uzyskać jej zmarły mąż. Córka powódki jest już dorosła i samodzielna, pracuje i osiąga dochód w wysokości 2.600zł, a studiujący syn otrzymuje rentę rodzinną w wysokości ok. 2.000zł. Łączny dochód powódki i jej dzieci według stanu na rok 2013 wynosił zatem 8.890zł, a hipotetyczny dochód małżonków na rok 2013 według przedstawionego powyżej wyliczenia wynosiłby 8.356,00 zł. Uzyskiwany przez powódkę i jej rodzinę dochód z 2013 roku był zatem większy aniżeli dochód jaki został wyliczony hipotetycznie z uwzględnieniem zarobków zmarłego.

W ocenie Sądu Okręgowego nastąpiło zatem pełne skompensowanie szkody w postaci zarobków zmarłego, jeśliby taka faktycznie zaistniała, albowiem sytuacja powódki stale się polepsza, a dochód rodziny jest wyższy niż ten, który byłby hipotetycznie przewidywany.

Sąd uznał, że do przedawnienia roszczenia nie doszło, gdyż jedną z wytycznych Sądu II instancji rozpoznającego apelację od wcześniejszego wyroku w sprawie było wyjaśnienie, jakich kwot i z jakiego tytułu powódka dochodzi. W związku z tym, sąd zobowiązał pełnomocnika powódki do sprecyzowania powództwa w tym zakresie, co zostało przez niego uczynione w piśmie procesowym z dnia 1 czerwca 2011 roku (k. 856). Pozew o zapłatę powódka wniosła w chwili, gdy przysługujące jej roszczenia nie uległy przedawnieniu. Skoro więc w późniejszym czasie zostało sprecyzowane, jakich „konkretnie” kwot i z jakiego tytułu w „ramach” zgłoszonego pierwotnie żądania żąda, nie można uznać, iż roszczenie o rentę uległo przedawnieniu.

Wobec częściowego uwzględnienia roszczeń powódki Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Z kolei z uwagi na fakt, iż pozwanym był Skarb Państwa brak było podstaw do ściągnięcia od pozwanego nieuiszczonej części kosztów sądowych, które nie zostały objęte prawomocnym rozstrzygnięciem zawartym w pkt IV wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r. (k. 637v).

Z uwagi na sytuację osobistą powódki, Sąd odstąpił od obciążania jej w jakiegokolwiek części dalszymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi – zgodnie z treścią art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. w zw. z art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu dla powódki za obie instancje uzasadnione jest treścią odpowiednio § 2 ust. 3, § 6 pkt 7 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolne i niczym nieuzasadnione uznanie, że hipotetyczne dochody zmarłego męża pozwanej kształtowałyby się przez okres od 2005 roku do chwili obecnej na poziomie niezmiennym (tj. ok. 4 tys. zł), gdy tymczasem zmarły J. K. był lekarzem - kierownikiem NZOZ w P., a także współwłaścicielem tej placówki, co przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, a także wzięwszy pod uwagę fakt notoryjny - zwiększenia dochodów w Polsce w ogóle, jak i szczególnie grupy zawodowej lekarzy na przestrzeni ostatniej dekady, powinno doprowadzić do uznania, że jego zarobki kształtowałyby się na wielokrotnie wyższym poziomie, a zatem w dużo większym stopniu przyczyniałby się on do zaspokojenia potrzeb finansowych rodziny (przesłanka z art. 446 § 2 k.c.);

2) naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz 228 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c. oraz 446 § 2 k.c. poprzez dowolne uznanie, że materiał dowodowy sprawy nie pozwala na uznanie za „usprawiedliwione potrzeby uprawnionego” renty w wysokości 1000 zł miesięcznie, gdy tymczasem zarówno zasady doświadczenia życiowego jak i sytuacja materialna i życiowa powódki (zdiagnozowana schizofrenia, konieczność czasowych hospitalizacji, samodzielne prowadzenie gospodarstwa domowego), jak i „możliwości zarobkowe zmarłego”, przy jednoczesnym uwzględnieniu nieporównywalnej pod względem majątkowym „pozycji” strony pozwanej (uwzględniając również odpowiedzialność ubezpieczyciela), muszą prowadzić do wniosku, że choć ściśle wykazanie „usprawiedliwionych potrzeb” powódki jest nader utrudnione lub w zasadzie niemożliwe, to żądana kwota renty z całą pewnością mieści się w tejże kategorii;

3) naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z 109 § 2 k.p.c. oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez przyznanie pełnomocnikowi kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu, bez uwzględnienia znacznego nakładu pracy adwokata reprezentującego powódkę w de facto czterech instancjach w niniejszej sprawie.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona niemal w całości.

Przyczyny, dla których Sąd Okręgowy oddalił roszczenia rentowe powódki, w świetle przytoczonych przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku poglądów doktryny i orzecznictwa, dotyczących zasadności roszczeń o rentę dochodzonej na podstawie art. 446 § 2 kc, są dla Sądu Apelacyjnego niezrozumiałe.

Przed wszystkim przypomnieć należy, że zasada deliktowej odpowiedzialności pozwanego została prawomocnie przesądzona. Roszczenie z art. 446 § 2 kc jak wskazał Sąd Okręgowy ma na celu naprawienie szkody wyrządzonej deliktem. W okolicznościach sprawy szkoda ta polega na wyrównaniu uszczerbku majątkowego powódki, powstałego wskutek śmierci jej męża jako następstwa utraty osoby bliskiej, na której ciążył obowiązek alimentacyjny względem powódki. Obowiązek alimentacyjny wynikał z faktu zawarcia małżeństwa i znajdował swoją podstawę w art. 27 krio. Charakter alimentacyjny roszczeń przewidzianych w art. 27 krio jest powszechnie akceptowany w doktrynie i orzecznictwie.

Przywołane w odpowiedzi pozwanego na apelację stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 29 listopada 2012, w sprawie IV CSK 466/12, nie jest w tym zakresie miarodajne, gdyż zostało wyrażone jedynie w postanowieniu o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, dla uzasadnienia braku kwalifikowanego naruszenia prawa. Wskazać jednak należy, że w tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy wypowiedział się wprost, że „Celem unormowania art. 446 § 2 kc, jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego. Osoba odpowiedzialna za szkodę powinna zatem zapłacić na tej podstawie rentę odpowiadającą kwocie, jaką zobowiązany (gdyby żył) alimentowałby żonę, przy czym przesłanka potrzeb uprawnionego jest w tym wypadku limitowana możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego.”

Oczywiście nieuzasadnione jest również stanowisko pozwanego, że powódce przysługuje roszczenie o zasądzenie jednorazowego odszkodowania bądź renty i nie jest możliwe zasądzenie zarówno jednego i drugiego świadczenia tytułem odszkodowania. Jest wprost przeciwnie z tego względu, że zakresy obydwu roszczeń się wyłączają, a przyznawane na ich podstawie odszkodowania mają na celu naprawienie innej szkody.

Nie sposób także zgodzić się z pozwanym, że roszczenie z art. 446 kc nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 1 kc, gdyż winno być ono zasądzane w stosownej wysokości. Owa „stosowność”, na którą powołuje się pozwany dotyczy nie granic odszkodowania, ale prawdopodobieństwa wielkości szkody, z tego względu, że zarówno szkoda w rozumieniu art. 446 § 2 jak i § 3 kc obejmuje przede wszystkim szkody przyszłe, a więc w znacznej mierze hipotetyczne i chodzi o to, aby przy ich szacowaniu zachować stosowny umiar, aby nie dopuszczać do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanych. Co oczywiście nie wyklucza dążenia do zrekompensowania szkody w pełnej wysokości.

Wracając jednak do zasadniczego wątku apelacji niesposób uznać aby powódka w świetle okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd Okręgowy nie udowodniła swojego roszczenia o rentę, które po ostatecznym sprecyzowaniu wynosiło po 1000zł miesięcznie za każdy miesiąc od śmierci męża.

Skoro bowiem powódka i jej zmarły mąż byli zgodnym, kochającym się i wspierającym małżeństwem, wychowującym dwoje dzieci, o ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej, zawodowej i życiowej, a zmarły mąż przed śmiercią pracował jako lekarz, specjalista I stopnia prowadząc praktykę prywatną, a jednocześnie pełnił funkcję dyrektora placówki opieki zdrowotnej i tylko z tego tytułu osiągał dochód netto w wysokości 3.080 zł, to nie sposób twierdzić, że roszczenie alimentacyjne powódki na poziomie 1000zł jest nieuzasadnione. Doświadczenie życiowe i fakty powszechnie znane pozwalają uznać po pierwsze, że z tytułu prowadzonej praktyki lekarskiej powódka osiągałaby co najmniej połowę wynagrodzenia dyrektorskiego. Po drugie, wysokość zarobków lekarzy po 2005r. wzrosła tak znacznie, że żądane przez powódkę kwoty nie mogą być uznane za wygórowane, czy chociażby nieuzasadnione. Przywołany przez Sąd Okręgowy

art. 322 kpc, którego Sąd nie zastosował pozwalając w okolicznościach sprawy niniejszej na przyjęcie wskazanej kwoty 1000zł za udowodnioną, ewentualnie po przeprowadzeniu przez Sąd krytycznej analizy roszczenia na uwzględnienie roszczenia częściowo. Oddalenie powództwa w całości z tego względu, że powódka nie udowodniła możliwości zarobkowych zmarłego męża uznać należy za całkowicie bezzasadne.

Tym bardziej bezzasadne jest stanowisko Sądu Okręgowego o nieudowodnieniu przez powódkę potrzeb, które były zaspakajane przez zmarłego męża. Dla uzasadnienia roszczenia z art. 446 § 2 kc wystarczające bowiem jest wykazanie, możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego męża, a przesłanka potrzeb uprawnionego jest w tym wypadku limitowana możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego.

Bez znaczenia w sprawie są okoliczności dotyczące zatrudnienia powódki po śmierci męża, osiągniętych przez nią dochodów, sytuacji zawodowej dzieci powódki, gdyż nie pozostają one w żadnym związku przyczynowym z odniesioną przez powódkę szkodą doznaną wskutek śmierci męża.

Natomiast istotne znaczenie w sprawie ma fakt choroby psychicznej powódki, która ujawniła się w toku procesu. Okoliczność ta nie wpływa na wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń, gdyż powódka dochodziła w sprawie niniejszej renty jako osoba pośrednio poszkodowana [art. 446 § 2 kc], a nie z tytułu własnego uszczerbku na zdrowiu odniesionego wskutek śmierci męża [art. 445 § 1 kc in.]. Choroba psychiczna powódki nie może jednak nie być uwzględniana przez Sąd w zakresie podejmowanych przez powódkę czynności procesowych, zgłaszanych wniosków, zeznań i wyjaśnień. Niewątpliwie choroba psychiczna, która ujawniła się u powódki miała wpływ na ograniczenie inicjatywy dowodowej powódki, a ustanowienie pełnomocnika z urzędu miało na celu jedynie udzielenie pomocy powódce w czynnościach procesowych, natomiast nie przesądzało o prawidłowej komunikacji pomiędzy stroną a jej pełnomocnikiem. Jak wynika z przedłożonych na rozprawie apelacyjnej dokumentów powódka w trakcie postępowania międzyinstancyjnego została skierowana do leczenia w szpitalu psychiatrycznym w związku z rozwijającą się nadal chorobą psychiczną.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny uznał roszczenie rentowe powódki zgłoszone w wysokości po 1000zł miesięcznie za cały okres poczynszy od śmierci męża, za w pełni uzasadnione i na podstawie art. 446 § 2 kc i art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok.

Z uwagi na fakt, że roszczenie rentowe zostało sprecyzowane pod względem wysokości i okresu za jaki było dochodzone w toku procesu nie jest uzasadnione żądanie odsetek od zaległych kwot renty za cały okres, od pierwszego miesiąca po śmierci męża, tak jak żądała tego powódka.

Z tego względu Sąd Apelacyjny zsumował wysokość należnych powódce rent w wysokości po 1000zł za okres od 16 września 2005r. do dnia 4 lipca 2011r. W dniu 4 lipca 2011r. doręczono pozwanemu pismo powódki, w którym żądała wypłaty kwoty 100 000zł z tytułu renty. Ponieważ za ten okres przyjmując rentę w wysokości 1000zł miesięcznie powódce należy się kwota 68 633zł, Sąd zasądził ją z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011r.

Następnie zsumował wysokość należnych powódce rent za okres od 5 lipca 2011r. do 17 stycznia 2014r. W dacie tej nastąpiło doręczenie pozwanemu kolejnego pisma - wezwania do zapłaty za kolejny okres. Należną z tego tytułu kwotę 29 434zł Sąd zasądził z odsetkami od dnia 18 stycznia 2014r.

Ustalając powyższe kwoty Sąd przyjął miesiąc za trzydzieści dni i za niepełne miesiące uwzględniał rentę w wysokości ułamkowej.

Poczynszy od dnia 18 stycznia 2014r., tj. od dnia doręczenia ostatecznego stanowiska powódki w zakresie renty, Sąd zasądził rentę miesięczną w wysokości po 1000zł miesięcznie, z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat.

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc. Dalej idące roszczenia odsetkowe Sąd oddalił jako bezzasadne.

Uzasadniona jest również apelacja powódki w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa prawnego świadczonego powódce przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego choroba psychiczna powódki, fakt, że w początkowej fazie procesu powódka występowała osobiście, w warunkach oczywistej nieporadności ze względu na chorobę psychiczną, ignorowanie przez stronę pozwaną zgłaszanych przez powódkę roszczeń jedynie w celu uniknięcia odpowiedzialności cywilnej, pomimo ich ostatecznej zasadności, a także fakt, że zasadnicza część roszczeń dotyczyła zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, której wysokość ustalał Sąd, uzasadniają zasądzenie kosztów procesu odpowiadających wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu w całości od pozwanego na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione żądanie zasądzenia dwukrotności stawki za postępowanie przez Sądem I i II instancji, powiększonej o podatek VAT zgodnie z § 2 ust. 1, 2 i 3 w zw. z § 6 pkt 7, w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. 163, poz.1348]. Pełnomocnik ustanowiony z urzędu występował trzykrotnie przed Sądem Apelacyjnym, przed którym strona powodowa każdorazowo wygrywała postępowanie apelacyjne. Ponadto z uwagi na stan zdrowia powódki nakład pracy adwokata i wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy był wyższy od przeciętnego, co uzasadnia podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnikowi zgodnie z § 2 ust. 2 zd. 2 cyt. Rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jedynie w zakresie żądania zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej aniżeli zasądzona wyrokiem z przyczyn wskazanych.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu odpowiadające wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu zgodnie ze stawkami przewidzianymi w § 2 ust. 1, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 cyt. Rozporządzenia, podwyższając je o stawkę podatku VAT zgodnie z § 2 ust. 3 tego Rozporządzenia.